

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania J. S.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 maja 2024 r.,
skarg kasacyjnych ubezpieczonego oraz organu rentowego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 19 września 2023 r., sygn. akt III AUa 1574/22,

- 1. odmawia przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania,**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 19 września 2023 r. - na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie (dalej jako organ emerytalny) od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 9 sierpnia 2022 r., którym zmieniono decyzję organu emerytalnego z dnia 28 czerwca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości policyjnej emerytury oraz policyjnej renty inwalidzkiej ubezpieczonego w oparciu o art. 15c i art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym

funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1280, dalej ustawa zaopatrzeniowa), poczynawszy od dnia 1 października 2017 r. i zobowiązano organ emerytalny do przeliczenia obu świadczeń z pominięciem art. 15c ust. 1, 2 i 3 oraz art. 22a ust. 1, 2 i 3 tej ustawy zaopatrzeniowej (pkt 1), jak też stwierdzono, że organ emerytalny nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt 2) – zmienił częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił odwołanie ubezpieczonego od zaskarżonej decyzji w części dotyczącej żądania przeliczenia emerytury policyjnej z pominięciem art. 15c ustawy zaopatrzeniowej co do okresów służby od dnia 1 lipca 1984 r. do dnia 1 lutego 1987 r. oraz od dnia 14 lutego 1987 r. do dnia 11 września 1989 r. (pkt I), zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu emerytalnego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt III) i zasądził od ubezpieczonego na rzecz organu emerytalnego kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt IV).

Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd pierwszej instancji ocenił charakter służby ubezpieczonego w okresie od dnia 1 lipca 1984 r. do dnia 11 września 1989 r. (z pominięciem okresu urlopu bezpłatnego w dniach 2-13 lutego 1987 r.) pełnionej w Wydziale III Komendy Wojewódzkiej MO w B., uznając ją za służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Z analizy dostępnej dokumentacji wynika, że w omawianym okresie ubezpieczony zajmował się operacyjną ochroną środowiska akademickiego, młodzieżowych organizacji społeczno-politycznych oraz środowiska dziennikarskiego i wydawniczego. W opiniach służbowych z dnia 30 października 1984 r. i z dnia 23 kwietnia 1985 r. wskazano, że „osiąga dobre wyniki w pracy, szczególnie w zakresie planowych pozyskań i prowadzenia spraw ewidencji operacyjnej”, „w prowadzonej pracy operacyjnej wykazuje wiele własnej inicjatywy i samodzielności”, „osiąga bardzo dobre wyniki pracy operacyjnej, jako szczególne osiągnięcia

zanotowano pozyskanie bardzo wartościowej agentury”. Był więc uznawany przez przełożonych za zaangażowanego funkcjonariusza w wydziale, którego zadania dotyczyły inwigilacji wymienionych wyżej środowisk, a więc tych, które są nośnikiem wolności słowa i myśli i nie stanowią przedmiotu zainteresowania służb specjalnych w państwach demokratycznych. Zeznania ubezpieczonego, w których marginalizował swoje zadania w tym okresie, nie przystają więc do wydawanych opinii służbowych. Nie sposób zatem uznać, jakoby akta osobowe ubezpieczonego nie dostarczały danych świadczących, że dopuszczał się on czynów naruszających podstawowe prawa i wolności człowieka, ani by organ emerytalny nie przedstawił dowodów, że ubezpieczony w sposób oczywisty wspierał, propagował i utożsamiał się z zasadami państwa totalitarnego. Podjętej ocenie służby ubezpieczonego nie stoi na przeszkodzie nieustalenie szczegółowych okoliczności poszczególnych zdarzeń, jeżeli dowody w sprawie wskazują, że rodzaj faktycznie podejmowanych przez funkcjonariusza w ramach jego służby działań wiązał się z ingerencją w prawa lub wolności człowieka.

W odniesieniu do świadczenia rentowego Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że niezdolność ubezpieczonego do służby (w związku z zaliczeniem go do III grupy inwalidzkiej) została orzeczona po zakończeniu jego służby w Policji, jako pozostająca w bezpośrednim związku z tą służbą, pełnioną w latach 1990-2000, która z tego względu nie może być zakwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa. Stąd w sprawie nie może mieć zastosowania art. 22a ustawy zaopatrzeniowej nakazujący zmniejszenie podstawy wymiaru renty inwalidzkiej, ustalonej na podstawie art. 22 tej ustawy, o 10% za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony skargą kasacyjną przez obie strony.

Organ emerytalny w skardze kasacyjnej zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, tj. w jego punkcie III, domagając się jego uchylenia w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w jego punkcie III i jego zmianę przez oddalenie w całości odwołania od zaskarżonej decyzji co do policyjnej renty

inwalidzkiej oraz zasądzenia od ubezpieczonego na rzecz organu emerytalnego zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 22a i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, przez ich niezastosowanie i uznanie, że przepisów tych nie należy stosować wobec ubezpieczonego, ponieważ ustalenie prawa do renty inwalidzkiej nastąpiło w 2000 r., mimo że Sąd Apelacyjny uznał służbę ubezpieczonego w spornych okresach za służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Według organu emerytalnego skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na wyszczególnione w niej zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego. Sąd Apelacyjny nie zastosował bowiem powszechnie obowiązującego art. 22a i art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, mimo że zakwalifikował służbę ubezpieczonego w spornych okresach jako służbę na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i o zasądzenie od organu emerytalnego na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Z kolei ubezpieczony zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego w jego punktach I, II i IV, domagając się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od organu emerytalnego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W skardze zarzucono naruszenie art. 15c w związku z art. 13b i art. 24a ustawy zaopatrzeniowej, przez jego niewłaściwe zastosowanie będące konsekwencją dokonania błędnej wykładni przejawiającej się w przyjęciu, że służba ubezpieczonego w okresie od dnia 1 października do dnia 18 maja 1981 r. i od dnia 1 października 1982 r. do dnia 1 lutego 1990 r. była służbą na rzecz totalitarnego państwa.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczony wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w

orzecnictwie sądów tj. „konieczność przeprowadzenia bardziej szczegółowej wykładni pojęcia *służby na rzecz totalitarnego państwa*, jak i samego *totalitarnego państwa*, tj. art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w kontekście regulacji wprowadzonej do ustawy zaopatrzeniowej przepisami ustawy dezubekizacyjnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej organ emerytalny oparł na przesłance oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Przywołana przesłanka w świetle utrwalonego orzecnictwa Sądu Najwyższego wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym przesłanką przyjęcia

skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 599/17, LEX nr 2499804). Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z dnia 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z dnia 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z dnia 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436; z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 573/17, LEX nr 249707), ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Skarżący jest w tym zakresie zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343; z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzeczenia). Nie jest dopuszczalne przenoszenie argumentacji służącej wykazaniu przyczyny kasacyjnej

do uzasadnienia podstaw kasacyjnych ani odwoływanie się do tego uzasadnienia, podstawy skargi bowiem są badane dopiero przy rozpoznawaniu skargi, po jej przyjęciu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2018 r., III CSK 337/17, LEX nr 2483656 czy z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632).

Wymienionej wyżej przesłanki nie spełnia skarga organu emerytalnego, ponieważ nie zdołano w niej wykazać, by naruszenie wskazanych we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania przepisów prawa materialnego miało walor naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka. Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego zastosowanie przez Sąd Apelacyjny w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy wymienionych w tym wniosku przepisów mieści się w granicach wyznaczonych przez ich wykładnię przyjętą w orzecznictwie. Po pierwsze, należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22 (LEX nr 3506736), szczegółowo przedstawił motywy przemawiające za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2023 r., I USKP 63/22, LEX nr 3563400), który w swej treści jest analogiczny do art. 22a tej ustawy, pozwalającego na obniżenie policyjnej renty inwalidzkiej, ustalonej na podstawie art. 22 tej ustawy, o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa. Mechanizm zawarty w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej pozwalający na obniżenie emerytury policyjnej nie ma bowiem zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r., ponieważ wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego redukować. Omawiany mechanizm jest więc *de facto* wymierzony przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. W rezultacie, art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprowadzie przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na rzecz wolnej Polski. Budzi to poważne wątpliwości, czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej”. O ile można się

zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru (określonego w art. 15c ust. 1 pkt 1), co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to z pewnością ze „sprawiedliwością” nie ma nic wspólnego obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytur, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. W tym zakresie rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nierówno traktuje i dyskryminuje odwołującego się względem funkcjonariuszy, którzy podjęli służbę po 1990 r. i którzy legitymują się takim samym okresem służby, czyli mają taką samą podstawę wymiaru świadczenia. Jeśli potraktować prawo do określonej wysokości emerytury w kategorii „prawa do własności”, co wydaje się uzasadnione, to wskazany efekt art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej godzi również w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Sumarycznie wskazane naruszenia prowadzą do wniosku, że art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej narusza także prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP”.

Po drugie, pogląd ten został podtrzymany także w odniesieniu do wykładni art. 22a ustawy zaopatrzeniowej w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2024 r., I USKP 110/23 (LEX nr 3670464) oraz z dnia 6 marca 2024 r., I USKP 98/23 (niepubl.). Wobec powyższego bezpodstawne jest twierdzenie organu emerytalnego, jakoby Sąd Apelacyjny naruszył wskazane we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania przepisy w sposób kwalifikowany, mogący być podstawą do stwierdzenia oczywistej zasadności skargi (zob. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2024 r., II USK 334/23, LEX nr 3652180 czy z dnia 12 grudnia 2023 r., II USK 165/23, LEX nr 3649995).

Skarga kasacyjna ubezpieczonego odwoływała się natomiast do potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Tymczasem przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni,

podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; LEX nr 315351; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, LEX nr 523522; z dnia 18 października 2016 r., I UK 466/15, LEX nr 2159122; z dnia 29 sierpnia 2023 r., I CSK 4599/22, LEX nr 3599386). Ponadto nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5).

Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego” na gruncie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej zostało już wystarczająco wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki: z dnia 6 marca 2024 r., I USKP 98/23; z dnia 13 lutego 2024 r., I USKP 110/23; z dnia 6 lutego 2024 r., I USKP 114/23, LEX nr 3668529; z dnia 16 stycznia 2024 r., I USKP 63/23, LEX nr 3656105; z dnia 9 stycznia 2024 r., III USKP 102/23, LEX nr 3652059; z dnia 30 listopada 2023 r., III USKP 65/23, LEX nr 3635453 i III USKP 79/23, LEX nr 3689950; z dnia 12 października 2023 r., III USKP 48/23, LEX nr 3614535; z dnia 24 maja 2023 r., II USKP 40/23, LEX nr 3568174; z dnia 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22, OSNP 2023 nr 11 poz. 126; z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22). I tak w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28), Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” *sensu stricto* „powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie

zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 342) lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13a ust. 4 pkt 3 tej ustawy. Pojęcie *sensu largo* obejmie zaś okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego i posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu po transformacji, to jest od utworzenia rządu T. Mazowieckiego. W tym ujęciu zakres podmiotowy ustawy jest szeroki, gdyż odnosi się przede wszystkim do funkcjonariuszy, którzy pozytywnie zostali zweryfikowani 30 lat temu i dziś są beneficjentami systemu emerytalnego. Tak interpretowane pojęcie zostanie ukierunkowane na funkcje, jakie pełnił i zadania, jakie podczas służby wykonywał funkcjonariusz. Skoro punktem krytycznym jest dzień 31 lipca 1990 r. (rozwiązanie SB i utworzenie UOP), to im bliżej tej daty tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Dekompozycja reżimu komunistycznego w Polsce miała postępujący charakter. W latach 80. w ustroju i w prawie pojawiają się elementy i instytucje świadczące o jego stopniowej demokratyzacji. (...) Przy takim założeniu nie można z góry zakładać, że każda osoba pełniąca służbę działała na rzecz totalitarnego państwa, gdyż funkcje rozkładały się także na obszary bezpieczeństwa państwa, które są istotne w każdym jego modelu. W tym ostatnim wypadku chodzi o służbę w policji kryminalnej, niezależnie od tego komu była ona podporządkowana, ochronę granic, tak by uproszczone interpretacje nie godziły w sposób automatyczny w osoby, które prawidłowo i legalnie wykonywały swoje obowiązki służbowe po 1990 r.” W wyroku z dnia 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22 (LEX nr 3602783), Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że określenie formacji/instytucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej) ma istotne znaczenie z uwagi na to, że zakres i przedmiot ich działalności może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, stanowiący jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. Skoro art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej

łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w tym przepisie wymienionych, to można przyjąć, że istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone przez odwołującego się w procesie cywilnym. Nie jest przy tym możliwa „bardziej szczegółowa wykładnia” pojęcia użytego art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, ponieważ ze swej istoty stanowi ono w istocie klauzulę generalną, która ma zastosowanie do różnych sytuacji. Taka norma (klauzula generalna) nie uprawnia do stawiania jednej wiążącej wykładni. Ocena należy więc przede wszystkim do sądów powszechnych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2011 r., I UK 367/10, LEX nr 811830 oraz z dnia 12 maja 2020 r., I UK 162/19, LEX nr 3188137), co podkreślił Sąd Najwyższy także w tezie cytowanej uchwały III UZP 1/20, uznając, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” z art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności. Stąd nie może być ono wyłożone jednorazowo i uniwersalnie.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania po myśli art. 100 k.p.c.

[SOP]

[a!]